

Krajowa Izba Gospodarcza – mając świadomość sytuacji, w jakiej znalazł się polski budżet – proponuje uzależnienie wprowadzenia zmian w obecnie obowiązujących przepisach regulujących rozdział składki rentowej pomiędzy ZUS i OFE od pogłębionej, poprzedzonej szeroką debatą publiczną, analizy struktury wydatków budżetowych oraz możliwości ich ograniczenia bez potrzeby tak znaczącego ograniczania transferu do OFE.

Debata dotyczyć powinna jednak gotowych projektów ustawowych, które dotychczas nie zostały zaprezentowane.

Dopłaty do świadczeń emerytalnych Polaków, stanowią jeden z kluczowych wydatków budżetowych, który ma zasadniczy wpływ na kształtowanie się wysokości jego zadłużenia, a tym samym wpływa na kondycję finansów publicznych.

Prognozy demograficzne jednoznacznie wskazują na starzenie się społeczeństwa, a tym samym zwiększenia liczby osób pobierających emeryturę. W przypadku utrzymania zasad obowiązujących w ramach tzw.: „starego systemu” w dłuższym okresie czasu wypłaty emerytur nie byłyby możliwe bez wprowadzenia dodatkowych, znaczących obciążeń fiskalnych, głównie pozapłacowych kosztów pracy, a tym samym istotnego zaburzenia konkurencyjności polskiej gospodarki. Reforma systemu emerytalnego wprowadzona w 1999r w swych założeniach miała ograniczyć wydatki publiczne związane z wypłatą świadczeń emerytalnych poprzez uzależnienie wysokości świadczeń przyszłych emerytów od środków zgromadzonych na indywidualnych kontach emerytalnych, a tym samym zachęcenie obywateli do gromadzenia na nich kapitału poprzez poszukiwanie pracy z wyższym wynagradzaniem, czy też kontynuowanie pracy po uzyskaniu wieku emerytalnego. Kluczowe dla reformy było również faktyczne upowszechnienie systemu, do którego nigdy nie doszło oraz ograniczenie możliwości przechodzenia na wcześniejsze emerytury, a także kontynuowanie prywatyzacji, z której wpływy miały pokryć koszty refundacji składek przekazywanych do OFE.

W opinii Krajowej izby Gospodarczej działania Rządu mające na celu zmniejszenie deficytu budżetowego powinny kierować się na ograniczenie wydatków, które zahamują pogłębianie się ujemnego bilansu w dłuższej perspektywie czasowej niż kilka kolejnych lat. Za działanie takie można konsekwentne dokończenie reformy emerytalnej poprzez jej faktyczne upowszechnienie i objęcie nią całego społeczeństwa według jednolitych zasad. Otwartym pozostaje również temat stopniowego wyrównywania wieku emerytalnego oraz wydłużania aktywności zawodowej Polaków. Istotnym elementem ograniczenia deficytu stać powinna się również jego konsolidacja, czy też wprowadzenie budżetu zadaniowego, który w konsekwencji wpłynąć powinien na bardziej efektywne zarządzanie wydatkami administracji publicznej.

Za słuszne uznać należy również działania mające na celu obniżenie kosztów funkcjonowania i obsługi OFE, takie jak np. ograniczenie akwizycji i związana z tym możliwość obniżania pobieranej prowizji. Naszym zdaniem rozważyć należy również wprowadzenie zmian w zakresie efektywności inwestycji prowadzonych przez OFE, poprzez wprowadzenie subfunduszy z różnymi limitami inwestycyjnymi, które uzależnione byłyby od wieku właściciela indywidualnego konta emerytalnego.

Ograniczanie wysokości składek odprowadzanych do OFE może również negatywnie wpłynąć na stabilność rynku finansowego, głównie z uwagi na ograniczenie skali prowadzonych przez OFE inwestycji w akcje, czy też obligacje.

Zdaniem Krajowej izby Gospodarczej, jednym z kluczowych motywów obniżenia wysokości składek odprowadzanych do OFE, jest również niejednoznaczny efekt negocjacji prowadzonych z Komisją Europejską w zakresie odliczenia wpłat do Otwartych Funduszy Emerytalnych od długu publicznego i deficytu.

Pozytywnie oceniamy sygnały związane z wprowadzeniem ulg podatkowych dla osób, które dobrowolnie zwiększą wysokość kapitału gromadzonego na poczet przyszłych emerytur, bądź też dodatkowych świadczeń emerytalnych. Stymulowanie społeczeństwa w zakresie gromadzenia tego oszczędności należy uznać za szczególnie istotne z punktu widzenia niższej wobec obecnej stopy zastąpienia wynagrodzenia przez emeryturę w ramach „nowego systemu emerytalnego”.

Krajowa Izba Gospodarcza po raz kolejny apeluje do polityków, aby zmiany w systemie emerytalnym nie były wprowadzane w oparciu o bieżące potrzeby polityczne, a na podstawie szerokiej debaty publicznej z udziałem specjalistów oraz rzetelnych długoterminowych analiz finansowych.

KRAJOWA IZBA GOSPODARCZA